

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o zapłatę na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 29 sierpnia 2012r.

***Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego w S. wydający wyrok w dniu 29 sierpnia 2012 roku [...], w którym orzekł sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r., w sytuacji gdy decyzję o przeniesieniu podpisał Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości?***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy S-C. w S. Wydział I Cywilny, oddalił powództwo oraz zasądził od powódki Fundacji „A.” w K. na rzecz pozwanego Uniwersytetu S. w S. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Nieruchomość stanowiąca działki gruntu nr [...] /3 o obszarze 01 ha 14 a 61 m<sup>2</sup>, nr [...] /5 o obszarze 05 ha 82 a 05 m<sup>2</sup> oraz [...] /8 o obszarze 01 ha 05 a 06 m<sup>2</sup>, położona w obrębie K., gmina N., woj. [...] – którą stanowił zespół dworsko – parkowy, w skład którego wchodził m.in. pałac wraz z zabudowaniami gospodarczymi – znajdowała się w zarządzie Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w K. z siedzibą w N. W dniu 8 lipca 1992 r. Wojewoda S. wydał decyzję [...] w sprawie likwidacji tego przedsiębiorstwa i majątek tego

przedsiębiorstwa został przekazany do zasobu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 12 listopada 1992 r. oraz aneksem tego protokołu z dnia 21 listopada 1997 r., zawartymi między AWRSP, a Wojewodą S.

W dniu 12 maja 1993 r. Towarzystwo R. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ustanowiło Fundację pod nazwą „F.”, która rozpoczęła działalność na terenie Rzeczypospolitej Polskiej pod nazwą „A.”. Zgodnie z postanowieniami statutu celem Fundacji jest „służenie wzrastającej po upadku realnego socjalizmu odpowiedzialności Europy dla pokoju światowego poprzez popieranie procesu pojednania pomiędzy polskim i niemieckim narodem”. Fundacja realizuje swój cel statutowy poprzez „działania pożytku publicznego na rzecz ogółu społeczeństwa w zakresie: działań na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami, działań wspomagających rozwój demokracji edukację obywatelską, działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, działalności wspomagającej rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości, ochrony dóbr kultury i tradycji”. Powyższy cel Fundacja realizuje poprzez „zapewnienie funkcjonowania miejsca spotkań w uznanym za europejski pomnik kultury – klasycystycznym dworcu w K., zabudowanie i utrzymanie lapidarium na cmentarzu przy kościele w K., organizowanie i finansowanie konferencji, seminariów, wypraw studyjnych, wykładów, dyskusji i spotkań wspomagających rozwój stosunków polsko-niemieckich, integracji europejskiej, demokracji, edukacji obywatelskiej, samorządu terytorialnego, społeczności lokalnych, kultury i krajoznawstwa w zakresie historii Pomorza Zachodniego, rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości”.

Aktualnie przedmiotem działalności Fundacji jest działalność związana z organizacją targów i wystaw, sprzedaż detaliczna książek, działalność domów i ośrodków kultury, działalność obiektów kulturalnych, ochrona zabytków, działalność pozostałych organizacji członkowskich.

W dniu 4 grudnia 1993 r. w S. pomiędzy Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa jako wdzierżawiającym a Fundacją „F.” w S. jako dzierżawcą została zawarta umowa [...] – dzierżawy nieruchomości w K., oznaczona w ewidencji gruntów jako działki nr [...]/5, [...] /8 oraz część działki nr [...] /3 w obrębie K., w której skład wchodziły – park dworski wraz z alejami drzew oraz dwór, drogi i

tereny zabudowane o ogólnej powierzchni 7,73 ha, a także budynki, budowle i urządzenia trwale z nimi związane. Umowa została zawarta na okres 10 lat, licząc od dnia jej podpisania. Dzierżawca zobowiązał się używać przedmiotu dzierżawy zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki w celu wykonywania na nim działalności statutowej, tj. utworzenia i zapewnienia funkcjonowania ośrodka seminaryjnego w dworku w K., organizowania i finansowania wykładów, seminariów i dyskusji z dziedziny gospodarki, rolnictwa i administracji komunalnej. Ponadto dzierżawca zobowiązał się utrzymania przedmiotu dzierżawy, w tym do odbudowy na własny koszt dworu zabytkowego w K. w terminie do 31 grudnia 1997 r.

Na mocy aneksu nr 1 z dnia 1 grudnia 1995 r. czas trwania ww. umowy został określony na trzydzieści lat.

Od 1993 r. członkiem Rady Fundacji był profesor W. S. Od 1998 r. w Zarządzie Fundacji zasiadła profesor J. E.

W dniu 28 marca 2002 r. w S. pomiędzy Fundacją „F.” z siedzibą w K. a Uniwersytetem S. w S. została zawarta umowa, zgodnie z którą Fundacja przekazała, a Uniwersytet przyjął wszelkie prawa wynikające z umowy dzierżawy [...] części założenia zabytkowego p.n. „Zespół dworsko – pałacowy K.” obejmującego działki oznaczone w ewidencji gruntów numerami [...] /5, [...] /8 i części działki o nr [...] /3, o łącznej powierzchni 7,73 ha, zawartej w dniu 4 grudnia 1993 r. pomiędzy Fundacją a Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddziałem Terenowym w S.

Zgodnie z § 2 umowy Uniwersytet zobowiązał się do zapewnienia Fundacji właściwego funkcjonowania i wypełniania jej zadań statutowych w nieruchomości p.n. „Zespół dworsko – pałacowy K.” po przekazaniu powyższej nieruchomości na rzecz Uniwersytetu przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddziału Terenowego w S. Szczegółowe zasady współpracy strony miały określić w odrębnym zawartym porozumieniu. Powyższa umowa wchodziła w życie z dniem przekazania przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa na rzecz Uniwersytetu S. wyżej wskazanej nieruchomości.

Tego samego dnia pomiędzy stronami zostało zawarte porozumienie, w myśl którego Fundacja i Uniwersytet zgodnie zadeklarowały wolę współdziałania i wzajemnej pomocy w realizacji celu Fundacji, określonego w jej statucie, tj. „służenia odpowiedzialności dla pokoju światowego poprzez popieranie procesu

pojednania pomiędzy narodem polskim i niemieckim” oraz celów Uniwersytetu, wynikających z jego statutu i ustawy o szkolnictwie wyższym, tj. „kształcenia młodego pokolenia oraz rozwijania obiektywnych badań naukowych; wychowania młodego pokolenia w duchu poszanowania praw człowieka, demokracji oraz odpowiedzialności za losy kraju i ludzkości”. Zgodnie z § 2 porozumienia Uniwersytet zobowiązał się do stworzenia warunków dalszej realizacji przez Fundację jej statutowego celu, poprzez umożliwienie dalszego funkcjonowania „A.” jako miejsca spotkań, organizowania wykładów, seminariów, dyskusji oraz wymiany doświadczeń. Powyższe zobowiązanie Uniwersytet miał zrealizować poprzez nieodpłatne udostępnienie Fundacji pomieszczeń administracyjnych, a także w razie potrzeby sal konferencyjnych w zespole dworsko – pałacowym K. Nadto Uniwersytet zobowiązał się do pokrycia kosztów zatrudnienia sekretarki zarządu Fundacji. Zgodnie z § 3 porozumienia Fundacja zobowiązała się współpracować z Uniwersytetem w realizacji jego celów, w szczególności w zakresie organizowania procesu kształcenia i badań naukowych, jak i rozwijania i upowszechniania uniwersalnych wartości kultury. Fundacja oraz Uniwersytet zobowiązały się znaleźć możliwość pokrycia ze źródeł zewnętrznych kosztów działania urzędującego członka zarządu Fundacji, przez okres przejściowy koszty te miały być pokrywane przez Fundację z jej bieżących przychodów. Nadto zgodnie z § 4 porozumienia w przypadku pozyskania przez Fundację środków na inwestycję pod nazwą „Budowa domu noclegowego na działce [...]/5 obręb K. w miejsce rozebranej chlewni” w kwocie 1,3 mln zł Uniwersytet zobowiązał się przeznaczyć środki te w całości na realizację przedmiotowej inwestycji.

Projekt porozumienia opracował z ramienia pozwanego profesor S. C.

W dniu 16 kwietnia 2002 r. pomiędzy Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie, Oddziałem Terenowym w S. a Fundacją „F.” z siedzibą w K. zostało zawarte porozumienie, w którym postanowiono, że umowa dzierżawy nieruchomości rolnej [...] z dnia 4 grudnia 1994 r. o powierzchni 7,73 ha ulega rozwiązaniu. Zgodnie z § 2 porozumienia Fundacja zrzekła się roszczeń wobec Agencji i innych osób trzecich z tytułu poniesionych nakładów na odbudowę dworu w K., wcześniejszego rozwiązania umowy dzierżawy oraz z tytułu nakładów poniesionych w związku z realizacją umowy inwestycyjnej nr 3/2001 na wykonanie przez ww. dzierżawcę inwestycji pod nazwą „Budowa domu noclegowego na działce nr [...]/5 obręb K. w miejsce rozebranej chlewni”. Nadto Fundacja

zobowiązała się do uregulowania czynszu dzierżawnego oraz wydania przedmiotu dzierżawy Uniwersytetowi S. w S.

W dniu 17 kwietnia 2002 r. pomiędzy Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddziałem Terenowym w S. a Uniwersytetem S. w S. została zawarta umowa nieodpłatnego przekazania nieruchomości stanowiącej działki gruntu nr [...] /3 o obszarze 01 ha 14 a 61 m<sup>2</sup>, nr [...] /5 o obszarze 05 ha 82 a 05 m<sup>2</sup> oraz [...] /8 o obszarze 01 ha 05 a 06 m<sup>2</sup>, położonej w obrębie K., gmina N., woj. [...], nie posiadającej założonej Księgi wieczystej. Wskazana nieruchomość stanowiła zespół dworsko – parkowy, w skład którego wchodził pałac wraz z zabudowaniami gospodarczymi.

W dniu 24 maja 2002 r. Rektor Uniwersytetu S. w S. ustanowił pełnomocnika do spraw zespołu dworsko parkowego w K. w osobie prof. zw. dr hab. J. E.

W piśmie z dnia 4 listopada 2002 r. wyżej wskazany pełnomocnik ustalił dla powódki zasady organizowania spotkań, konferencji i seminariów w obiekcie w K., w tym sposób informowania pozwanego o ich organizacji oraz warunki uzyskiwania zgody na tego typu imprezy. Nadto wskazał, że powódka nie może w obiekcie w K. organizować we własnym zakresie imprez wykraczających poza działalność statutową, taki jak np. kwaterowanie prywatnych gości Fundacji, wesela, przyjęcia okolicznościowe, zabawy i inne oraz udzielać noclegów osobom trzecim. W pkt 16 pisma pełnomocnik wskazał, że W. G. (następnie F.), oprócz obowiązków wynikających z zatrudnienia w Uniwersytecie S., może wykonywać na rzecz Fundacji czynności sekretarki Zarządu Fundacji przy pracach związanych z organizacją spotkań, konferencji i seminariów z § 2 pkt 3 porozumienia z dnia 28 marca 2002 r.

W powyższych czynnościach dokonywanych zarówno z pozwanym jak i Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa powódkę reprezentowali członkowie Zarządu – L. Z. oraz J. E.

Uniwersytet S. skierował do pracy w K. swoich pracowników. Kierownikiem obiektu z ramienia pozwanego została M. P. Poza nią Uniwersytet zatrudnił W. G. na stanowisku referenta oraz pracownika do obsługi technicznej oraz należytego utrzymania obiektu. W. G. była uprzednio pracownicą strony powodowej. Na podstawie dokonanych przez strony uzgodnień rozwiązała umowę o pracę z fundacją i została zatrudniona przez pozwanego uniwersytet. Faktycznie W. G.,

będąc formalnie pracownikiem Uniwersytetu S., została faktycznie podporządkowana osobom działającym z ramienia fundacji, w tym m.in. L. Z., której polecenia realizowała. Mimo że W. G. była zatrudniona przez Uniwersytet S., to w praktyce wykonywała obowiązki na rzecz powodowej Fundacji.

W dniu 17 października 2005 r. pomiędzy Uniwersytetem S. w S. a Fundacją „A.” zostało zawarte porozumienie dotyczące współpracy w Zespole Dworsko-Parkowych (Ośrodku) w K. oraz zasad korzystania z niego przez Fundację. Na mocy tego porozumienia pozwany udostępnił ww. Fundacji przedmiotowy ośrodek na realizację statutowych zadań Fundacji, w szczególności na organizowanie przez Fundację konferencji naukowych, spotkań, seminariów, dyskusji oraz wymiany doświadczeń, mających na celu realizację celów Fundacji, tj. „służenie wzrastającej po upadku realnego socjalizmu odpowiedzialności Europy dla pokoju światowego poprzez popieranie pojednania pomiędzy narodami polskim i niemieckim”.

Strony postanowiły, że Uniwersytet wynajmuje Fundacji miejsca noclegowe w ośrodku – oraz według potrzeby z jadalnią, zapleczem kuchennym, oranżerią, salą ogrodową, parkingami, stodołą i parkiem – do jednego kwartału rocznie na zasadzie 90 dni rocznie razy ilość apartamentów ośrodka. Nadto Uniwersytet wynajmuje Fundacji sale konferencyjne – oraz według potrzeby wraz z jadalnią, zapleczem kuchennym, oranżerią, salą ogrodową, parkingami, stodołą i parkiem – rocznie w okresie do 90 dni kalendarzowych na zasadzie całych dni lub półdni. Ryczałt za powyższe usługi został określony na kwotę 50.000 zł, łącznie z podatkiem VAT. Natomiast Fundacja wynajmuje Uniwersytetowi wyposażenie (znajdujące się w ośrodku i będące własnością Fundacji) na okres dwustu siedemdziesięciu pięciu dni kalendarzowych rocznie. Ryczałt za te usługi określono na kwotę 50.000 zł rocznie wraz z podatkiem VAT.

W dniu 3 lipca 2006 r. pozwany zawarł z M. M. (obecnie K.) umowę o pracę na zastępstwo na stanowisku Referent w zespole dworsko-parkowym K. Czas trwania umowy określono ostatecznie do 13 lutego 2007 r. Wynagrodzenie określono na kwotę 940 zł. M. M. zastąpiła na tym stanowisku W. G. (obecnie F.), przebywającą na urlopie macierzyńskim i podobnie jak ona faktycznie wykonywała czynności na rzecz strony powodowej.

Po powrocie do pracy u pozwanego W. F. w dniu 14 lutego 2007 r. pomiędzy Fundacją A. a M. M. został zawarta umowa o pracę na czas

nieokreślony na stanowisku Referent w zespole dworsko-parkowym K. Wynagrodzenie określono na kwotę 1 800 zł brutto.

W dniu 19 października 2007 r. W. F. złożyła do pozwanego wniosek o rozwiązanie umowy o pracę za porozumienie stron, z dniem 20 listopada 2007 r. Pozwany wyraził zgodę na rozwiązanie umowy, zaś na zwolnione na stanowisko nie zatrudnił nowego pracownika na miejsce W. F.

W związku z odejściem W. F. powódka zwróciła się do pozwanego o zatrudnienie od dnia 1 listopada 2007 r. na stanowisku sekretarki Zarządu Fundacji M. M.

Władze pozwanego były przeciwne zatrudnianiu kolejnych osób przez powódkę. Przeprowadzono szereg spotkań z udziałem władz uczelni oraz zarządu powodowej fundacji, podczas których informowano o stanowisku pozwanego oraz chęci strony pozwanej ograniczenia kosztów obsługi ośrodka w K. L. Z. w imieniu powodowej fundacji pozostała na stanowisku co do konieczności zatrudnienia pracownika na miejsce zwolnione przez W. F.

W 2007 r. powódka przeprowadziła w K. czternaście konferencji, szkoleń, grup studyjnych i spotkań integracyjnych.

Pozwany uznał, że malejąca liczba spotkań i konferencji nie uzasadnia dalszego utrzymywania etatu sekretarki wykonującej obowiązki na rzecz powódki. Pozwany chciał ograniczyć koszty ponoszone w związku z utrzymaniem i obsługą ośrodka w K. Straty z tego tytułu sięgnęły poziomu 200.000 zł.

Pismem z dnia 8 stycznia 2008 r. Rektor Uniwersytetu S. w S. poinformował powódkę, iż szukając oszczędności na wszystkich odcinkach działalności, Uniwersytet nie może w dalszym ciągu finansować zatrudniania sekretarki, oddelegowanej do pracy w Fundacji A. W związku z powyższym rektor wypowiedział w tym zakresie porozumienie zawarte przez strony w dniu 28 marca 2002 r., z zachowaniem pozostałych postanowień porozumienia.

W odpowiedzi z dnia 26 stycznia 2008 r. powódka wskazała, że jednostronne wypowiedzenie ww. porozumienie nie jest zgodne z prawem i wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 6.440,94 zł celem pokrycia kosztów zatrudnienia sekretarki w miesiącach listopad 2007 r. – styczeń 2008 r.

W dniu 4 lutego 2008 r. wprowadzono aneks do umowy o pracę z dnia 14 lutego 2007 r. dotyczący zakresu obowiązków pracownika. Powódka powierzyła M. M. czynności z zakresu prowadzenia sekretariatu, prowadzenia kalendarza

impres, prowadzenia kasy, obsługi imprez związanych z działalnością statutową Fundacji, zatrudnianiem personelu oraz pozostałe czynności, w tym nadzorowanie magazynu z naczyniami, nadzorowanie prowadzenia zeszytu dotyczącego stłuczonych naczyń, zakup środków czyszczenia, dbanie o porządek w biurze Fundacji, przeprowadzenie inwentaryzacji raz na rok, przestrzeganie przepisów BHP i P.Pož., zastępowanie drugiego pracownika Fundacji w czasie jego nieobecności w zakresie podległych mu czynności, wykonywanie innych poleceń Zarządu Fundacji.

W dniu 15 czerwca 2009 r. powódka ustaliła nowy zakres obowiązków dla M. M. powierzając jej ogólne prace biurowe, prowadzenie kasy, obsługę imprez związanych z działalnością statutową Fundacji, obsługę imprez w zakresie działalności gospodarczej Fundacji – w przypadku zastąpienia drugiego pracownika, a także pozostałe czynności w postaci nadzorowania i dopilnowania stanu rzeczy mienia Fundacji znajdujących się w pomieszczeniach użytkowanych wspólnie z Uniwersytetem, w tym sprzęty, w razie konieczności zlecenie napraw, nadzorowanie magazynu z naczyniami itp., zakup artykułów biurowych i znaczków pocztowych, dbanie o przełączanie telefonów, dbanie o porządek w piwnicy gospodarczej Fundacji, dbanie o porządek w biurach Fundacji, przeprowadzenie inwentaryzacji raz na rok (razem z drugim pracownikiem), po czym uaktualnienie spisu, sporządzenie zestawienia braków w stosunku do roku, przestrzeganie przepisów BHP i P.Pož., zastępowanie drugiego pracownika Fundacji w czasie jego nieobecności w zakresie podległych mu czynności, wykonywanie innych poleceń Zarządu Fundacji.

Wszystkie zadania, które wykonywała M. M. były wykonywane na rzecz powódki. M. M. obsługiwała gości konferencji, udzielała odpowiedzi na ich pytania, przygotowywała sale konferencyjne i rozmieszczenie w nich uczestników. Do niej należało zakwaterowanie uczestników, wręczanie kluczy do pokoi. Dbała aby korytarze ośrodka były prawidłowo oświetlone, obsługiwała kasę, wystawiała pokwitowania i faktury, rozliczała referentów, wypłacała im wynagrodzenia i rozliczała koszty podróży. Jeździła także do banków. Zapewniała również zaopatrzenie na konferencje, woziła dokumenty do biura rachunkowego, zawierała umowy zlecenia z obsługą gastronomiczną. Dokonywała inwentaryzacji ośrodka. Nadzorowała magazyn.



M. M. zajmowała się również przygotowywaniem imprez okolicznościowych – ślubów, chrzcin, komunii.

Również w dniu 15 czerwca 2009 r. powódka zawarła z A. S. umowę o pracę na okres próbny na stanowisku Referent. Wynagrodzenie określono na kwotę 1.800 zł brutto. Ww. została zatrudniona w miejsce zatrudnionej uprzednio R. B.

W dniu 16 września 2009 r. powódka zawarła z A. S. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku Referent w siedzibie Fundacji w K. Wynagrodzenie zostało określone na kwotę 1.800 zł brutto. Zakres powierzonych czynności pozostawał zbieżny z obowiązkami uprzednio powierzonymi M. M.

Łączny koszt pracy M. K. (poprzednio M.) w okresie od listopada 2007 do maja 2010 r. wyniósł 68.290,77 zł, w tym 66.036,55 zł ze stosunku pracy i 2.254,22 zł z tytułu umów zlecenia.

W 2008, 2009 i 2010 r. powódka przeprowadziła 13, 12 i 13 konferencji, szkoleń, grup studyjnych i spotkań integracyjnych w ośrodku w K. Prócz powyższego powódka organizowała w ośrodku w K. imprezy turystyczne, rodzinne i okolicznościowe, zapewniając uczestnikom tych imprez noclegi i wyżywienie.

Bieżące koszty utrzymania i eksploatacji nieruchomości w K. od 2002 r. ponosi Uniwersytet S. w S. Pozwany doposażył ośrodek nabywając pościel, naczynia, telewizor, meble do sali ogrodowej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, iż powództwo okazało się niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy podniósł, iż dla oceny zasadności roszczeń strony powodowej należało przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, czy zawarcie umowy o treści wyrażonej w § 2 ust. 3 porozumienia z dnia 28 marca 2002 r. było prawnie dopuszczalne, a zatem czy jest to ważna czynność prawna i czy można na jej podstawie formułować roszczenia. Sąd zwrócił uwagę, iż faktyczna realizacja przez strony powyższego kontraktu, jaka miała miejsce w niniejszym przypadku, stanowiła tylko jeden z możliwych do przyjęcia sposobów, w jaki można było „pokryć koszty zatrudnienia” pracownika strony powodowej. Dodał, iż zatrudnienie pracownika przez uniwersytet i oddelegowanie go do faktycznego pełnienia obowiązków na rzecz strony powodowej stanowiło wypełnienie postanowień kontraktowych, które można było zrealizować również np. poprzez

refundację kosztów pracownika, którego formalnie zatrudniłaby strona powodowa. Fundacja miała bowiem uzyskać na podstawie zawartego przez strony porozumienia korzyść w postaci świadczenia pracy przez osobę, której koszty zatrudnienia miał na siebie przejąć pozwany. Niezależnie zatem od sposobu realizacji postanowień porozumienia jego zasadniczym celem było faktyczne poniesienie przez stronę pozwaną finansowego ciężaru zatrudnienia osoby na stanowisku „sekretarki Zarządu Fundacji”, czyli wydatkowanie na ten cel środków uniwersytetu w takiej czy innej formie. W ocenie Sądu I instancji zawarcie przez strony umowy, której efektem było finansowanie przez pozwanego działalności powodowej fundacji ze środków publicznych, będących w dyspozycji państwowej uczelni, nie było prawnie dopuszczalne.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w dacie zawarcia przez strony umowy z dnia 28 marca 2002 r., zasady finansowania uczelni państwowej, jaką jest pozwany Uniwersytet S., regulowały przepisy obowiązującej ówczesnie ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. Określała ona w art. 23 i 24 źródła finansowania uczelni, wśród których głównym była dotacja m.in. na działalność dydaktyczną i utrzymanie uczelni. Sąd zwrócił przy tym uwagę, iż art. 24 ustawy precyzyjnie określał cele, na jakie uczelnia otrzymywała środki z budżetu państwa, do których zaliczała się między innymi wskazana powyżej dotacja, która miała być przeznaczona na działalność dydaktyczną uczelni, kształcenie kadr, badania niezbędne dla prowadzenia działalności dydaktycznej i kształcenia kadr, jak również utrzymanie uczelni. Sąd I instancji dodał, iż zasady gospodarowania środkami będącymi w gestii państwowej szkoły wyższej były regulowane w tamtym czasie przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1991 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni. Zgodnie z przepisami tegoż rozporządzenia uczelnia pokrywała koszty działalności dydaktycznej (przez co rozumiane było m.in. kształcenie studentów oraz rozwój i kształcenie kadr naukowych) oraz działalności badawczej (którą stanowiło prowadzenie badań naukowych lub prac badawczo – rozwojowych, nie zaliczonych do działalności dydaktycznej). Koszty działalności dydaktycznej uczelnia pokrywała z dotacji budżetowej, czyli ze środków publicznych, a także z przychodów z tytułu odpłatności za tę działalność oraz innych przychodów. Do kosztów działalności dydaktycznej zaliczała się całość kosztów związanych z procesem dydaktycznym, kształceniem i rozwojem kadr, badaniami, a także

związanych z utrzymaniem uczelni, łącznie z remontami budynków i budowli nie będących domami, stołówkami oraz bufetami studenckimi, utrzymaniem akademickiej służby zdrowia oraz prowadzeniem działalności kulturalnej i usługowej realizowanej przez studentów i pracowników w ramach zespołów kulturalnych i artystycznych, kół naukowych i innych grup działających przy uczelni. Koszty utrzymania i funkcjonowania obiektu w K., stanowiącego składnik mienia Uniwersytetu S., stanowią element składowy kosztów związanych z utrzymaniem pozwanej uczelni, zaś do wydatków na utrzymanie zespołu parkowo – pałacowego w K. należały również koszty związane z wynagrodzeniami zatrudnionych tam pracowników Uniwersytetu S.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż w ramach środków pochodzących z dotacji budżetowych, przychodów uzyskiwanych z tytułu odpłatnie prowadzonej działalności oraz wpływów z innych źródeł uczelnia prowadziła w tamtym czasie samodzielną gospodarkę finansową na podstawie planu rzeczowo – finansowego uwzględniającego kierunki działalności a zatem sposób dysponowania środkami państwowej szkoły wyższej był w dacie zawarcia przez strony umowy z dnia 28 marca 2002 r. określony w powołanych przepisach i limitowany jej zadaniami. Zdaniem Sądu Rejonowego władze pozwanej uczelni nie mogły zatem swobodnie decydować o tym, w jaki sposób zostaną wykorzystane środki będące w dyspozycji Uniwersytetu S., jako że zasadniczym celem jego istnienia oraz funkcjonowania było realizowanie zadań przewidzianych w art. 3 ust. 2 i 3 ówczesnej obowiązującej ustawy o szkolnictwie wyższym. Sąd dodał, iż do zadań tych nie należało finansowanie działalności podmiotów trzecich i to bez względu na formę – czy to bezpośrednio (poprzez przekazywanie środków pozostających w dyspozycji uczelni), czy też pośrednio (np. poprzez skierowanie pracownika do wykonywania pracy na rzecz podmiotu trzeciego, co pozwalało temu ostatniemu na obniżenie kosztów jego działalności). Według Sądu I instancji taki sposób dysponowania środkami Uniwersytetu S. wykraczał poza przewidziane prawem ramy określające zasady wykorzystania środków będących w jego dyspozycji, z których zasadnicza część pochodziła z dotacji budżetowej, w związku z czym w dacie zawarcia umowy z dnia 28 marca 2002 r. Uniwersytet S. nie miał prawnych możliwości finansowego wspierania posiadanymi środkami podmiotów zewnętrznych, w tym również powodowej fundacji, gdyż takie dysponowanie

środkami finansowymi wykraczało poza pokrywanie kosztów działalności dydaktycznej czy badawczej uniwersytetu i było pozbawione podstaw prawnych.

W ocenie Sądu Rejonowego brak jest w tym zakresie możliwości powoływania się na kodeksową zasadę swobody umów, wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., gdyż nie znajduje ona w takim przypadku uzasadnienia prawnego. Wyraźne odwołanie w tym przepisie do ustawy nie może być bowiem w tym przypadku rozumiane inaczej niż tak, że dla pozwanego uniwersytetu, jako państwowej szkoły wyższej, ustawa o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. oraz wydane na jej podstawie akty wykonawcze (w szczególności rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1991 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni), stanowi ustawę, która ogranicza kodeksową zasadę swobody umów i uniemożliwia kreowanie stosunków prawnych w sposób niezgodny z celami tej ustawy. Sąd dodał, iż zasady gospodarki finansowej uczelni były i są regulowane normami publicznoprawnymi, które wytyczają sposób postępowania organów uczelni przy dysponowaniu będącymi w dyspozycji szkoły wyższej środkami i mają zapobiegać działaniom z nimi sprzecznym, w tym również kształtowaniu stosunków cywilnoprawnych w sposób nie respektujący określonych w tych normach reguł postępowania. Według Sądu I instancji powyższe normy szczegółowo określały cele, na jakie pozwana uczelnia mogła wykorzystywać posiadane środki co oznacza, że nie było dopuszczalne rozdysponowanie ich w inny sposób – na cele, które nie zostały przewidziane w ustawie.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż zawarcie umowy z naruszeniem powyższych unormowań skutkuje bezwzględną nieważnością czynności prawnej, zaś ze względu na fakt, że § 2 ust. 3 stanowi część umowy (porozumienia) z dnia 28 marca 2002 r., to nieważnością dotknięte jest właśnie to postanowienie umowne. Sąd nadmienił przy tym, iż nie badał zgodności z prawem całej umowy określającej zasady współpracy stron, jako że dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie miała jedynie treść uregulowania zawartego w jej paragrafie drugim. Ponadto Sąd I instancji zauważył, iż wystarczające było ustalenie, że postanowienia umowne, na których oparte zostało roszczenie powodowej fundacji są sprzeczne z normami ustawowymi regulującymi zasady dysponowania przez uczelnię państwową będącymi w jej dyspozycji środkami, gdyż strona powodowa nie mogła konstruować jakichkolwiek roszczeń na podstawie bezwzględnie

nieważnego postanowienia umowy a żądanie oparte na takiej podstawie nie mogło zostać uwzględnione.

Na marginesie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż nawet gdyby zawarte przez strony porozumienie wykreowało ważny stosunek prawny, to zgłoszone w niniejszej sprawie żądanie nie mogłoby zostać uwzględnione. Sąd wskazał, iż dochodzona przez fundację suma miała według twierdzeń powódki stanowić odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy przez stronę przeciwną i miała co do wysokości odpowiadać kwocie wydatków poniesionych na pokrycie kosztów zatrudnienia pracownika fundacji, które to koszty zobowiązał się ponieść pozwany na podstawie § 2 ust. 3 zawartej przez strony umowy. Zdaniem Sądu I instancji powódka nie wykazała jednak, że poniesione przez nią wydatki na zatrudnienie pracowników na stanowisku referenta, których zwrotu domagała się od pozwanego, mogły stanowić szkodę poniesioną przez fundację na skutek niewykonania przez uniwersytet obowiązków umownych. Sąd zaznaczył, iż pozwany zobowiązał się do „pokrycia kosztów zatrudnienia sekretarki Zarządu Fundacji” i to jedynie w takim zakresie, którym miał umożliwić stronie powodowej realizację jej statutowego celu. Gdyby zatem zawarta przez strony umowa nie była w tej części bezwzględnie nieważna, to strona powodowa mogłaby oczekiwać od pozwanego jedynie pokrycia kosztów zatrudnienia „sekretarki Zarządu Fundacji” w zakresie związanym z realizacją powyższego celu, który miał być zaś realizowany poprzez „zapewnienie funkcjonowania miejsca spotkań w uznanym za europejski pomnik kultury – klasycystycznym dworcu w K., zabudowanie i utrzymanie lapidarium na cmentarzu przy kościele w K., organizowanie i finansowanie konferencji, seminariów, wypraw studyjnych, wykładów, dyskusji i spotkań wspomagających rozwój stosunków polsko – niemieckich, integracji europejskiej, demokracji, edukacji obywatelskiej, samorządu terytorialnego, społeczności lokalnych, kultury i krajoznawstwa w zakresie historii Pomorza Zachodniego, rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości”. Pozwany nie byłby wobec tego zobowiązany do pokrywania kosztów zatrudnienia innych pracowników poza sekretarką zarządu powódki, a nadto koszty te miałyby ponieść jedynie w takim zakresie, w jakim owa sekretarka wykonywałaby czynności związane z realizacją celu statutowego fundacji, zaś wszelkie jej ewentualne obowiązki wykraczające poza realizację ww. celu statutowego nie mogłyby stanowić podstawy dla żądania od strony pozwanej pokrywania związanych z tym kosztów. Sąd Rejonowy uznał

zatem, iż wykonywanie przez tę osobę zadań związanych z bieżącym funkcjonowaniem fundacji, prowadzeniem przez powódkę działalności gospodarczej, organizowaniem imprez komercyjnych, przyjmowaniem gości hotelowych, obsługą wycieczek zorganizowanych etc, jako wykraczające poza granice zobowiązania wyrażonego w § 2 ust. 3 porozumienia z dnia 28 marca 2002 roku, generowało koszty, które nie mogłyby obciążać, zgodnie z treścią kontraktu, pozwanej uczelni, ale musiałyby być pokrywane przez powódkę we własnym zakresie.

Sąd I instancji zwrócił ponadto uwagę, iż powodowa fundacja nie tylko nie zatrudniała pracownika na stanowisku sekretarki zarządu, ale co więcej stanowisko takie w ogóle nie zostało utworzone. Powołane zostało natomiast przez powódkę stanowisko „referenta”, na którym zatrudniono pracowników, których wynagrodzenie miało stanowić równowartość poniesionej przez powódkę szkody. Sąd podkreślił, iż sama nazwa stanowiska ma wprawdzie znaczenie drugorzędne, jednakże zakres obowiązków „referenta” daleko odbiegał od tego, o czym stanowił § 2 ust. 3 porozumienia. Zarówno bowiem zatrudniona przez pozwanego W. F., jak i zatrudniona na zastępstwo za nią M. M., a także pracownice, które następnie zatrudniła na ich miejsce powodowa fundacja i z których zatrudnieniem miała być związana poniesiona przez fundację szkoda, wykonywały obowiązki znacznie wykraczające poza sekretarską obsługę zarządu powódki. Do ich obowiązków należało bowiem (zgodnie z treścią zakresów obowiązków pracowników oraz treścią złożonych zeznań) m.in. ogólne prace biurowe, w tym prowadzenie sekretariatu, prowadzenie kalendarza imprez, prowadzenie kasy, obsługa imprez związanych z działalnością statutową fundacji, obsługa imprez w zakresie działalności gospodarczej fundacji – w przypadku zastąpienia drugiego pracownika, zatrudnianie personelu oraz pozostałe czynności, w tym nadzorowanie i dopilnowanie stanu rzeczy i mienia fundacji znajdujących się w pomieszczeniach użytkowanych wspólnie z uniwersytetem, w tym sprzętów, w razie konieczności zlecenie ich napraw, nadzorowanie magazynu z naczyniami, nadzorowanie prowadzenia zeszytu dotyczącego stłuczonych naczyń, zakup środków czyszczenia, dbanie o porządek w biurze fundacji, zakup artykułów biurowych i znaczków pocztowych, dbanie o przełączanie telefonów, dbanie o porządek w piwnicy gospodarczej fundacji, dbanie o porządek w biurach fundacji, przeprowadzenie inwentaryzacji raz na rok (razem z drugim

pracownikiem), po czym uaktualnienie spisu, sporządzenie zestawienia braków w stosunku do roku, zastępowanie drugiego pracownika fundacji w czasie jego nieobecności w zakresie podległych mu czynności, wykonywanie innych poleceń zarządu fundacji. Według Sądu Rejonowego, obsługa sekretariatu zarządu fundacji stanowiła jedynie niewielką część znacznie szerszego zakresu obowiązków, jakie wykonywały pracownice zatrudnione na stanowisku „referenta”, gdyż faktycznie na referencie spoczywało nadzorowanie i prowadzenie całej bieżącej działalności powódki, a nie tylko realizacja jej celu statutowego.

Sąd I instancji podkreślił, iż treść zobowiązania wyrażona w § 2 ust. 3 porozumienia z dnia 28 marca 2002 r. ograniczała powinności pozwanego uniwersytetu do pokrycia jedynie kosztów związanych z zatrudnieniem sekretarki zarządu i to tylko w takim zakresie, w jakim byłoby to związane z realizacją celu statutowego strony powodowej, a zatem żądanie czegokolwiek ponad to nie znajduje żadnego uzasadnienia w postanowieniach porozumienia i gdyby nawet zaciągnięcie przez pozwanego takiego zobowiązania było prawnie dopuszczalne, to zakres jego obowiązków kontraktowych określonych na tej podstawie byłby znacznie węższy od oczekiwań wyrażanych przez stronę powodową. Sąd dodał, iż żądania fundacji w części przekraczającej zwrot kosztów „zatrudnienia sekretarki Zarządu Fundacji” dla realizacji jej statutowego celu byłby zatem pozbawiony podstaw kontraktowych nawet w razie ważności postanowień § 2 porozumienia z dnia 28 marca 2002 r. Z uwagi zaś na fakt, że nie istniało stanowisko „sekretarki Zarządu Fundacji”, a obowiązki referenta obejmowały zakres znacznie wykraczający poza obsługę sekretariatu zarządu, to nie byłoby także możliwe ustalenie, jakie koszty poniosłaby fundacja na zatrudnienie pracownika, który faktycznie realizowałby obowiązki, o jakich mowa w powyższym porozumieniu. Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób bowiem dokonać wydzielenia z obowiązków realizowanych przez referenta takich czynności, które stanowiły wykonanie zadań „sekretarki Zarządu Fundacji”, o których stanowi § 2 ust. 2 i 3 porozumienia z dnia 28 marca 2002 roku i to w zakresie realizacji celu statutowego powódki, w szczególności na podstawie zaoferowanego przez powódkę w niniejszej sprawie materiału dowodowego.

W ocenie Sądu I instancji powództwo podlegałoby wobec tego oddaleniu nawet w razie uznania, że powołane postanowienia porozumienia są zgodne z prawem obowiązującym w dacie zawarcia umowy, a zatem w razie uznania

postanowień tych za ważne. Sąd dodał, iż nie miałyby przy tym znaczenia fakt, że do dnia 20 listopada 2007 r. pozwany faktycznie ponosił koszty związane z zatrudnieniem osoby wykonującej na rzecz fundacji obowiązki tożsame z obowiązkami zatrudnionego następnie przez powódkę referenta, gdyż takie działanie pozwanego nie znajdowało żadnego oparcia w treści zawartego przez strony porozumienia, zaś fakt, że uniwersytet pokrywał takie koszty bez jakiegokolwiek podstawy prawnej (czy to ustawowej czy kontraktowej) nie może stanowić samodzielnego oparcia dla formułowania roszczeń, które podlegałyby ochronie prawnej.

Sąd Rejonowy uznał natomiast za nieuzasadnione stanowisko strony pozwanej co do możliwości wypowiedzenia części łączącego strony porozumienia z dnia 28 marca 2002 r. tj. co do § 2 ust. 3, na mocy oświadczenia rektora z dnia 8 stycznia 2008 r. Sąd podniósł, iż przede wszystkim postanowienia te były bezwzględnie nieważne ze wskazanych wyżej przyczyn a zatem nie było możliwe wypowiedzenie stosunku prawnego, który nie został skutecznie wykreowany. Jednocześnie Sąd I instancji stwierdził, iż gdyby były to ważne postanowienia umowne, to ich wypowiedzenie przez pozwanego nie byłoby skuteczne albowiem łącząca strony umowa zawierała postanowienia stanowiące integralną całość, która określała zasady współpracy stron. Sąd dodał, iż nie został wskazany w treści umowy termin końcowy obowiązywania jej postanowień a zatem należało uznać, że wykreowany został przez strony procesu stosunek prawny rodzący bezterminowe zobowiązanie o charakterze ciągłym. Sąd Rejonowy nadmienił, iż strony nie przewidziały również w umowie terminu jego wypowiedzenia, wobec czego należało przyjąć, że zobowiązanie stron wynikające z porozumienia z dnia 28 marca 2002 r. może wygasnąć niezwłocznie po wypowiedzeniu. W ocenie Sądu I instancji wypowiedzieć łączącą strony umowę można jednakże jedynie w całości, a nie w dowolnie wybranej przez stronę części, gdyż częściowe wypowiedzenie stosunku prawnego jest możliwe jedynie wyjątkowo tj. na mocy przepisów ustawy albo postanowień kontraktowych, o ile nie sprzeciwia się to właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sąd zauważył przy tym, iż porozumienie z dnia 28 marca 2002 roku nie należy do kategorii umów uregulowanych przepisami, zaś strony w jego treści nie przewidziały możliwości częściowego wypowiedzenia. Nie ma natomiast przeszkód dla zakończenia tegoż stosunku prawnego w całości poprzez jego



wypowiedzenie przez którąkolwiek ze stron na podstawie art. 365<sup>1</sup> k.c., o ile dalsze kontynuowanie współpracy strona uzna za niemożliwe, niesatysfakcjonujące lub niecelowe.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002, nr 163, poz. 1349).

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się powódka, która w wywiedzionej apelacji, zaskarżyła wyrok w części tj. co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I wyroku w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 66 036, 55 zł oraz rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w punkcie II wyroku i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego Uniwersytetu S. w S. na rzecz powódki Fundacji „A.” w K. kwoty 66.036,55 zł z ustawowymi odsetkami od 01 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelująca zarzuciła wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 23 i 24 w zw. z art. 3 ust. 2 i 3 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 września 1991 r. w brzmieniu obowiązującym w dniu 28 marca 2002 r. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że normy te uniemożliwiały finansowanie pozwanemu kosztów zatrudnienia pracownika powódki, w sytuacji gdy wskazywane przepisy zakazów takich nie zawierają, a w konsekwencji
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 58 § 1 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie;
3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie a w konsekwencji zaniechanie badania jaki był zgodny zamiar i cel stron porozumienia z dnia 28 marca 2002 r.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż w jej ocenie nie można uznać, iż zawarte w porozumieniu z dnia 28 marca 2002 r. zobowiązanie pozwanego

pozostawało w sprzeczności z przepisami ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 września 1991 r. a tym samym było prawnie niedopuszczalne.

Zdaniem apelującej, brzmienie powyższych przepisów w żaden sposób nie pozwala na wyciągnięcie konkluzji o ich sprzeczności z zapisami porozumienia. O ile bowiem nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że uczelnia nie mogła przeznaczyć na ten cel środków pochodzących z dotacji, o których mowa w art. 24 ustawy, to nic nie stało na przeszkodzie aby finansowanie takie odbywało się z innych środków finansowych, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 3 i art. 23 ust. 2 ustawy. Skarżąca podkreśliła, iż żaden z ówczesnie obowiązujących przepisów nie zawierał zakazu wydatkowania tego typu środków na świadczenia określone w porozumieniu. Dodała, iż Sąd I instancji normy takiej nie wskazał, wyprowadzając wniosek o niedopuszczalności tego rodzaju finansowania z treści art. 3 ust. 2 i 3 ustawy, uznając, że swoboda dysponowania środkami państwowej szkoły wyższej limitowana była zadaniami uczelni opisanymi w tych przepisach.

Według apelującej brak jest podstaw do takiego ograniczenia możliwości wydatkowania środków i rozumowanie takie prowadzi może do wniosków absurdalnych, sprowadzających się do stwierdzenia, że szkoła wyższa nie może uiszczać opłat za prowadzenie swoich rachunków bankowych, gdyż w art. 3 ustawy nie wskazano, że zadaniem uczelni jest gromadzenie środków pieniężnych na takich rachunkach. Ponadto skarżąca zauważyła, iż przepis art. 3 w żaden sposób nie wskazuje, że katalog zadań tam opisanych jest katalogiem zamkniętym, a co za tym idzie, że są to jedyne zadania, które mogą realizować uczelnie wyższe. Dowodem na to jest choćby przewidziana w art. 23 ust. 2 ustawy możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez uczelnie, która to działalność nie została opisana jako zadanie uczelni. Apelująca stwierdziła, iż zgodnie z wnioskowaniem Sądu Rejonowego, uczelnia nie mogłaby wydatkować żadnych środków na prowadzenie działalności gospodarczej, bowiem działalność taka nie stanowi jednego z zadań uczelni opisanych w art. 3 ustawy. Skarżąca zaznaczyła ponadto, iż Sąd pominął brzmienie art. 3 ust. 2 pkt 5 ustawy, z którego wynika, że jednym z podstawowych zadań uczelni jest „współdziałanie w szerzeniu wiedzy w społeczeństwie”, zaś analiza akt sprawy nie pozostawia wątpliwości, że zgoda pozwanego na korzystanie przez powodową Fundację z nieruchomości pozwanego, organizowanie tam konferencji naukowych i tym

samym partycypowanie w kosztach działalności powodowej Fundacji stanowiła realizację takiego zadania.

Apelująca podniosła, iż ograniczenia dopuszczalności takiego finansowania nie sposób dopatrzeć się również w przepisach wskazywanego przez Sąd rozporządzenia, zaś w związku z tym, że w uzasadnieniu wyroku nie wskazane zostały żadne normy tego aktu prawnego, które uzasadniałyby zaprezentowany przez Sąd pogląd, brak jest możliwości odniesienia się do tych twierdzeń. Skarżąca nadmieniła, iż jej stanowisko odnośnie możliwości finansowania sekretarki zarządu powódki przez pozwanego (z wyłączeniem środków pochodzących z dotacji) potwierdza również pismo Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbary Kudryckiej z dnia 8 lipca 2008 r. skierowane do rektora Uniwersytetu S.

Apelująca załączyła powyższe pismo i wniosła o przeprowadzenie z niego dowodu dopiero w apelacji, podnosząc, iż w toku postępowania pozwany nie podnosił twierdzeń o nieważności zobowiązania.

Jednocześnie skarżąca wskazała, iż wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, finansowanie pracownika powódki przez pozwanego nie było „finansowym wspieraniem” lecz realizacją przez pozwanego wzajemnego świadczenia wynikającego z umów zawartych z powódką.

Apelująca zwróciła uwagę, iż w realiach przedmiotowej sprawy nie może budzić żadnych wątpliwości, że strony postępowania wiązała umowa wzajemna, zgodnie z którą powódka jako dzierżawca nieruchomości w K. (na którą poczyniła wielomilionowe nakłady) zobowiązała się podjąć działania prowadzące do nieodpłatnego nabycia tej nieruchomości przez pozwanego a w zamian za osiągnięcie tego skutku pozwany zobowiązał się do nieodpłatnego udostępniania powódce pomieszczeń w K. oraz pokrywania kosztów zatrudnienia sekretarki zarządu powódki.

W ocenie skarżącej trudno w takiej sytuacji uznać, że świadczenia pozwanego stanowiły „finansowe wspieranie” powódki, gdyż nie sposób nazywać tak świadczenia zaofiarowanego powódce przez pozwanego w zamian za uzyskanie majątku o ogromnej wartości. Apelująca dodała, iż nie zasługuje zatem na uwzględnienie stanowisko Sądu I instancji, że postanowienie § 2 pkt 3 zawartego między stronami porozumienia z dnia 28 marca 2002 r. dotknięte jest sankcją nieważności.

Za całkowicie pozbawione podstaw skarżąca uznała wywody Sądu Rejonowego dotyczące nie wykazania przez powódkę, że „poniesione przez nią wydatki na zatrudnienie pracowników na stanowisku referenta, których zwrotu domagała się od pozwanego, mogły stanowić szkodę poniesioną przez Fundację na skutek niewykonania przez uniwersytet obowiązków umownych”. Apelująca podniosła, iż Sąd I instancji dokonał wykładni postanowienia zawartego w § 2 pkt 3 porozumienia z dnia 28 marca 2002 r. z naruszeniem art. 65 § 2 k.c., gdyż nie zajął się badaniem jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, choć z twierdzeń zawartych w uzasadnieniu wynika, że strony odmiennie aniżeli Sąd rozumiały pojęcie „sekretarki zarządu fundacji”. Dodała, iż potwierdzeniem tego jest samo uzasadnienie Sądu, gdzie wskazano, że zarówno osoby zatrudniane przez pozwanego i „oddelegowane” do pracy na rzecz powódki, jak i osoby zatrudnione przez powódkę wykonywały obowiązki znacznie wykraczające poza jej sekretarską obsługę. Skoro zatem pozwany wykonując postanowienia porozumienia zezwalał swym pracownikom „oddelegowanym” do pracy na rzecz powódki na wykonywanie opisywanych przez Sąd obowiązków to stwierdzić można, że taki był zgodny zamiar i cel zawartej przez strony umowy. Skarżąca nadmieniła, iż o tym, że pracownicy zatrudniani przez pozwanego i „oddelegowani” do pracy na rzecz powódki wykonywali taki sam zakres obowiązków jak pracownicy zatrudnieni przez powódkę dowodzą zeznania M. K. (M.).

Wobec powyższego apelująca stwierdziła, iż wbrew ustaleniu Sądu Rejonowego powódka wykazała że poniesione przez nią wydatki na zatrudnienie pracowników na stanowisku referenta, których zwrotu domagała się od pozwanego, mogły stanowić szkodę poniesioną przez Fundację na skutek niewykonania przez uniwersytet obowiązków umownych. Dodała, iż kwota, której zasądzenia domaga się powódka stanowi należność wyliczoną w opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, odpowiadającą wynagrodzeniu z tytułu umowy o pracę wypłaconemu M. K. Skarżące nadmieniła, iż nie domaga się zasądzenia kwoty 2 254, 22 zł wypłaconej z tytułu zawartych z M. K. umów zlecenia, bowiem było to wynagrodzenie za pomoc w przygotowaniu imprez okolicznościowych organizowanych przez Fundację.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji strony powodowej i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Rozpoznając apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego S–C. z dnia 29 sierpnia 2012 r. Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, co uzasadnia przedstawienie go do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, w trybie art. 390 § 1 k.p.c.

Wątpliwości dotyczą wykładni art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (zwanej dalej u.s.p.) oraz art. 37 pkt 1 i 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (określanej dalej u.R.M) - w brzmieniu na dzień 1 stycznia 2009 r., a związane one są z tym, iż w składzie Sądu I instancji zasiadał sędzia Z. P., który decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2008 r., podpisaną przez Podsekretarza Stanu [...] został, w związku ze zniesieniem z dniem 1 stycznia 2009 r. Sądu Rejonowego w S. przeniesiony do Sądu Rejonowego S-C. w S.

Otóż, Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 marca 2008 r. w sprawie zniesienia Sądu Rejonowego w S, utworzenia Sądu Rejonowego S-C. w S. i Sądu Rejonowego S-P. w S. oraz zmiany rozporządzenia w sprawie sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości (Dz. U. z dnia 31 marca 2008 r.) zniesiono w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w S. - Sąd Rejonowy w S. (§ 1) i jednocześnie utworzono w to miejsce dwa sądy Sąd Rejonowy S-C. w S. oraz Sąd Rejonowy S-P. i Zachód w S. (§ 2). Z aktem tym związane były decyzje Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu Sędziów Sądu Rejonowego w S. na miejsca służbowe w dwóch utworzonych w powyższym trybie Sądach. Żaden z sędziów znoszonego Sądu nie złożył wniosku o przeniesienie na inne miejsce służbowe, ani nie wyraził pisemnej zgody na przeniesienie. Żaden z aktów wyznaczenia

nowego miejsca służbowego nie był sygnowany podpisem Ministra Sprawiedliwości, wszystkie podpisane zostały przez podsekretarzy stanu.

Istotą sformułowanego w niniejszej sprawie pytania prawnego jest kwestia zastępstwa Ministra Sprawiedliwości przy podejmowaniu decyzji wydanej w oparciu o art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p. o przeniesieniu na inne miejsce służbowe. Decyzja taka może być wydawana bez konieczności zasięgnięcia zgody sędziego oraz wywiera ona trwałe skutki (w odróżnieniu od decyzji o delegowaniu sędziego podjętej w trybie art. 77 § 1 u.s.p.).

Nadto, zgodnie z art. 36 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów w razie nieobsadzenia stanowiska ministra lub jego czasowej niezdolności do wykonywania obowiązków, ministra zastępuje Prezes Rady Ministrów lub inny wskazany przez Prezesa Rady Ministrów członek Rady Ministrów. Z kolei w myśl art. 37 ust. 1, 2 i 5 powyższej ustawy, minister wykonuje swoje zadania przy pomocy sekretarza i podsekretarzy stanu oraz gabinetu politycznego ministra; zakres czynności sekretarza i podsekretarzy stanu ustala właściwy minister, zawiadamiając o tym Prezesa Rady Ministrów; ministra zastępuje sekretarz stanu w zakresie przez niego ustalonym lub podsekretarz stanu, jeżeli sekretarz stanu nie został powołany. Dodatkowo zwrócić należy uwagę na to, iż z treści zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2007 r. (Zarządzenie nr 226/07/DO) w sprawie ustalenia zakresu czynności członków kierownictwa ministerstwa sprawiedliwości nie wynika, by sekretarz czy któryś z podsekretarzy otrzymał upoważnienie do delegowania czy przenoszenia sędziów do pełnienia obowiązków w innym sądzie. Sekretarz stanu nie otrzymał upoważnienia do wykonywania tej kompetencji nawet pod nieobecność Ministra Sprawiedliwości.

Poważne wątpliwości interpretacyjne dotyczące wyżej wymienionych przepisów pojawiły się w chwili opublikowania uzasadnienia uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r. (III CZP 46/13), gdzie wyrażono pogląd, iż decyzja o przeniesieniu na inne miejsce służbowe podjęta przez inną osobę, także „z upoważnienia” Ministra Sprawiedliwości, jest wadliwa (bezprawna), a sędzia, którego ona dotyczy, nie może wykonywać władzy jurysdykcyjnej w sądzie (na obszarze jurysdykcyjnym), do którego został „przeniesiony”. Skład orzekający z jego udziałem jest sprzeczny z przepisami

prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. U podstaw takiego wniosku legł pogląd, iż przewidziane w art. 75 § 3 u.s.p. uprawnienie Ministra Sprawiedliwości nie należy do zakresu władzy wykonawczej i nie jest decyzją administracyjną, nie mają więc do niego zastosowania art. 37 ust. 1 i ust. 5 u.R.M., ani przepisy ustawy o działach administracji rządowej, gdyż dotyczą tylko działań ministrów jako organu administracji publicznej w sprawowaniu władzy wykonawczej. Nie mogą mieć zastosowania do omawianej kompetencji Ministra Sprawiedliwości, należącej ściśle do zakresu władzy sądowniczej; w takich przypadkach Minister Sprawiedliwości działa nie jako organ administracji publicznej, lecz występuje w roli organu władzy publicznej, w której – zgodnie z art. 36 u.R.M. – zastąpić go może jedynie Prezes Rady Ministrów lub inny wskazany przez niego członek Rady Ministrów i tylko wtedy, gdy stanowisko Ministra Sprawiedliwości nie zostało obsadzone lub w razie czasowej niezdolności Ministra do wykonywania obowiązków.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego oprócz wyżej wskazanej uchwały nie zajmowało się analizą charakteru uprawnień Ministra Sprawiedliwości w aspekcie decyzji wydanej w oparciu o art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p. o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe (za wyjątkiem wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt III KK 280/13, o czym poniżej). Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r. (III CZP 81/07) oraz pełnego składu SN z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA - 4110-5/07) dotyczyły analizy uprawnień Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie w oparciu art. 77 § 1 u.s.p. Ostatecznie w przytoczonej uchwale pełnego składu SN wyrażono pogląd, iż takie uprawnienie może być wykonywane przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu w zastępstwie (art. 37 ust. 1 u.R.M.) albo z upoważnienia ministra sprawiedliwości (art. 37 ust. 5 u.R.M.). U podstaw takiego poglądu legło przekonanie, iż czasowe wskazanie sędziemu innego miejsca służbowego (delegacja) i to za jego zgodą nie może nasuwać zastrzeżenia z punktu widzenia konstytucyjnej zasady prawa obywatela do sądu właściwego, niezależnego, bezstronnego, niezawisłego (art. 45 ust. 1 Konstytucji), gdyż „zmiana statusu sędziego (delegowanie do innego sądu) nie jest w istocie skutkiem rozstrzygającego stanowiska Ministra Sprawiedliwości, lecz ... wynika ze swobodnej decyzji sędziego”. W uchwale tej podkreślono również, iż działający na

podstawie art. 37 ust. 1 u.R.M minister wykonuje swoje zadania przy pomocy sekretarza bądź podsekretarza stanu, którzy nie dysponują żadnym zakresem swobody w podejmowaniu decyzji, według zasady biurowości i monokratyzmu naczelnego organu administracji rządowej, albo też na podstawie art. 37 ust. 5 u.R.M. może upoważnić te osoby do podejmowania decyzji kadrowych określonych w u.s.p. Warte przytoczenia jest i to, iż Sąd Najwyższy w pełnym składzie nie potraktował decyzji w przedmiocie delegacji, jako decyzji w rozumieniu prawa administracyjnego z tego względu, iż kreatorem zmiany miejsca służbowego był sam sędzia.

Odmiennosc instytucji delegowania sędziego za jego zgodą od instytucji przeniesienia na inne miejsce służbowe rodzi wątpliwości co do związania innych składów Sądu Najwyższego uchwałą pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r. Uchwała ta, mająca zgodnie z art. 61 § 6 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) moc zasady prawnej nakazuje uznać, że jedynie zagadnienie prawne dotyczące delegowania sędziego za jego zgodą zostało w judykaturze tego Sądu wyjaśnione.

Niewątpliwie więc istnieje łącznik między instytucją delegowania sędziego a instytucją przeniesienia na inne miejsce służbowe. Takim łącznikiem będzie norma kompetencyjna wynikająca z treści art. 37 ust. 1 i 5 u.R.M, a mająca pozwolić Ministrowi Sprawiedliwości, w ocenie SN zawartej w uchwale pełnego składu z dnia 14 listopada 2007 r. na posługiwanie się osobami pełniącymi funkcje sekretarza bądź podsekretarza stanu do podpisywania decyzji o delegowaniu sędziego za jego zgodą, bądź też nie mająca z przyczyn konstytucyjnych zastosowania do przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe, w myśl poglądu SN w treści uzasadnienia uchwały z dnia 17 lipca 2013 r.

Rozbieżne poglądy prawne na tą kwestię zawierały nie tylko przytoczone uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA - 4110-5/07) i 17 lipca 2013 r. (III CZP 46/13), ale również uzasadnienie wyroku z dnia 15 października 2013 r., gdzie Sąd Najwyższy w sprawie III KK 280/13 uznał, iż to, że w składzie orzekającym zasiadał sędzia, którego decyzji o przeniesieniu do innego sądu nie podpisał osobiście Minister Sprawiedliwości, nie stanowi podstawy do



przyjęcie, by zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.c. Analiza uzasadnienia przytoczonego orzeczenia wskazuje jedynie na to, iż Sąd Najwyższy w tej sprawie nie podziela kierunku wykładni art. 37 ust. 1 i ust. 5 u.R.M. przyjętej w uchwale z dnia 17 lipca 2013 r. (III CZP 46/13), gdyż w kwestii tej wypowiedział się pełny skład Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA - 4110-5/07).

Przytoczone okoliczności wskazują wprost na zaistnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżności w kwestii poglądów co do charakteru uprawnień Ministra Sprawiedliwości do podejmowania decyzji wydanej w oparciu o art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p. o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe.

Za przyjęciem poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2013 r. w sprawie III KK 280/13 oraz pośrednio również w uzasadnieniu uchwały pełnego składu SN z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA - 4110-5/07) przemawia:

- literalne brzmienie art. 37 ust. 1 i 5 u. R.M. („Minister wykonuje swoje zadania przy pomocy sekretarza i podsekretarzy stanu, gabinetu politycznego ministra oraz dyrektora generalnego urzędu” oraz „Ministra zastępuje sekretarz stanu w zakresie przez niego ustalonym lub podsekretarz stanu, jeżeli sekretarz stanu nie został powołany”),
- istnienie szeregu norm prawnych upoważniających sekretarza czy podsekretarza stanu do reprezentowania nie tylko poszczególnych ministrów, lecz i całego rządu, np. art. 9 ust. 3 pkt 1 i 2 u.R.M., który umożliwia udzielenie umocowanie sekretarzowi stanu lub podsekretarzowi stanu w danym ministerstwie do reprezentowania Rządu przed Sejmem, Senatem, czy Trybunałem Konstytucyjnym (Milk Beata „Prokuratura i Prawo” nr 2008.6.164, Glosa do uchwały SN z dnia 14 listopada 2007 r., BSA-4110-5/07),
- argument natury pragmatycznej: podzielenie poglądów orzecznich wyrażonych w uchwale z dnia 17 lipca 2013 r. uczyni koniecznym badanie z urzędu kwestii właściwego składu sądów w poszczególnych sprawach, co może prowadzić do zakwestionowania większości orzeczeń wydawanych od 1 stycznia 2009 r. przez Sąd Rejonowy S-C. w S. oraz

Sąd Rejonowy S-P. w S. z powodu ich wydania przez składy sprzeczne z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

Z kolej pogląd przeciwny wyrażony w uchwale z dnia 17 lipca 2013 r. znajduje silne zakotwiczenie w argumentach natury konstytucyjnej sprowadzających się do przyjęcia, że:

- przewidziane w art. 75 § 3 u.s.p. uprawnienie Ministra Sprawiedliwości nie należy do zakresu władzy wykonawczej i nie jest decyzją administracyjną, nie mają więc do niego zastosowania art. 37 ust. 1 i ust. 5 u.R.M. ani przepisy ustawy o działach administracji rządowej, gdyż dotyczą tylko działań ministrów jako organu administracji publicznej w sprawowaniu władzy wykonawczej. Na mocy art. 55 § 3, art. 75 i 84 § 3 u.s.p., powiązanych z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP, miejscem służbowym sędziego jest konkretny sąd, w którym sędzia może sprawować władzę sądowniczą. Miejsce służbowe wytycza zakres tej władzy, tj. obszar działania sędziego oraz rodzaj spraw, które rozstrzyga na podstawie przepisów o właściwości rzeczowej. Co może prowadzić do wniosku, że miejsce służbowe jest istotnym elementem władzy sądowniczej i jego określenie nie mieści się w dziedzinie władzy wykonawczej (zdanie odrębne sędziego Stanisława Dąbrowskiego (BSA - 4110-5/07),
- powyższa okoliczność nakazywała by ścisłą wykładnię art. 75 u.s.p., przyznającego Ministrowi Sprawiedliwości uprawnienie do przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe, jako stanowiącego odstępstwo od konstytucyjnej zasady trójpodziału władzy. Treść tego przepisu ani innych przepisów ustawy nie daje podstaw do przyjmowania, że przysługujące Ministrowi Sprawiedliwości uprawnienie do przeniesienia sędziego do pełnienia obowiązków w innym sądzie może być delegowane w jakikolwiek sposób na inne osoby. W tym kontekście wydawać się może anachronicznym ze względu na podstawowe zasady konstytucyjne wynikające z treści np. art. 2 Konstytucji RP, iż „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”, stwierdzenie, iż u podstaw decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe może tkwić ustne polecenie Ministra Sprawiedliwości kierowane do sekretarza czy

podsekretarza stanu w trybie art. 37 ust. 1 u.R.M. (uzasadnienie uchwały pełnego składu SN z dnia 14 listopada 2007 r.).

Powyższe kwestie nie zostały dostatecznie wyjaśnione ani w orzecznictwie sądów powszechnych, czy Sądu Najwyższego ani w doktrynie, a budzą one poważne wątpliwości interpretacyjne sięgające fundamentów, na których opiera się wymiar sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, zwłaszcza ze względu na doniosłość skutków w sferze praw i obowiązków uczestników postępowań sądowych, i z tych względów – na podstawie art. 390 § 1 kpc – należało przedstawić Sądowi Najwyższemu pytanie prawne jak w sentencji postanowienia.

/km/